

the Freeborn Brothers, Która godzina

Która godzina? Którą w niebie zorza?
Nie czas na skargi! Świat właśnie jest taki!...
Dawnoś to w zbożu rwał chabry i maki?
Pokochaj zboże! Nic nie ma prócz zboża!...

Czemuż tak patrzysz w otchłań bezmiaru
I mówisz: "Jakże pokochan tę zmorę?" -
Dawnoś to temu całował drzew korę?
Więc las pokochaj! Nic nie ma prócz lasu!

"Przyszedłem na świat, poprzedzon żalobą,
I byle jaką odejdę stąd bramą"
A coź zabierzesz na drogę ze sobą,
Jeśli - nie wszystko, jeśli nie to samo?

Niech dusza twoja, miłością wielmożna,
Takim się żalem po nocach nie trudzi,
Że prócz tych roślin i zwierząt, i ludzi -
Nic na tym świecie pokochać nie można!